

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **M. B.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2013 r.

zażalenia skazanego na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego IV Wydziału

Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w S. z dnia 25 lutego 2013 r.,

odmawiające przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 19

kwietnia 2011 r., w sprawie [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w

M. z dnia 17 grudnia 2010r., w sprawie [...]

p o s t a n a w i a :

uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania w Sądzie Okręgowym w S.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia, jako niedopuszczalnej z mocy ustawy (art. 522 k.p.k.), kasacji wniesionej w dniu 21 stycznia 2013 r. przez skazanego M. B. od wskazanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego. W zarządzeniu podano, że skazany już uprzednio, tj. w dniu 21 kwietnia 2011 r., skorzystał z prawa do wniesienia kasacji, której – jako obarczonej brakiem formalnym, wynikającym z treści art. 526 § 2 k.p.k. – prawomocnie odmówiono przyjęcia (wyznaczony z urzędu obrońca poinformował o braku podstaw do wystąpienia z kasacją). Wobec tego uznano, że w świetle opisanej, prawomocnej decyzji o odmowie przyjęcia tej skargi, skazany ma zamkniętą drogę do zaskarżenia kasacją tego samego orzeczenia.

Z treści zarządzenia zarazem wynika, że obecnie wniesiona kasacja stanowi kolejną próbę zaskarżenia przez M. B. prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego. Przypomniano bowiem, że po wspomnianej, „pierwotnej” odmowie przyjęcia kasacji, skazany wystąpił już ponownie ze skargą kasacyjną, której z tych samych co obecnie powodów – zarządzeniem z dnia 25 stycznia 2012 r., utrzymanym w mocy postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r. – odmówiono przyjęcia.

W zażaleniu wniesionym na przytoczone na wstępie zarządzenie skazany M. B. domaga się wyznaczenia mu innego obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i podpisania kasacji, podnosząc, że w tej, jak i w innych jego sprawach (które przywołuje w zażaleniu), adwokaci nie czytają akt i jego wniosków, co w jednej ze spraw (o wznowienie postępowania) stało się podstawą ponownego wyznaczenia obrońcy z urzędu. W konkluzji skazany wnosi o nadanie tej sprawie biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Niezależnie od treści zażalenia zaskarżone zarządzenie musi ulec uchyleniu, ponieważ jest dotknięte uchybieniem należącym do kręgu tzw. bezwzględnych przesłanek odwoławczych, wymienionym w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 3 k.p.k.

Z treści ostatniego z przytoczonych unormowań wynika, że sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego w trybie kasacji nie może orzekać co do tej kasacji. W pełni ukształtowane i jednolite stanowisko Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 14 maja 1995 r., V KKN 325/96, OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 71, z dnia 26 sierpnia 1996 r., II KZ 34/96, i z dnia 29 sierpnia 1996 r., V KPZ 29/96 - OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 63 i 64, a także m.in. z dnia 10 stycznia 2001 r., IV KZ 92/00, Lex nr 51821 oraz z dnia 8 maja 2013 r., V KZ 31/13, lex 1313146) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w pojęciu orzekania „co do kasacji” mieszczą się tak decyzje podejmowane w przedmiocie samej merytorycznej zasadności skargi wniesionej od wskazanego orzeczenia, jak i takie, które wprost rozstrzygają kwestię dopuszczalności kasacji lub które pozostają w ścisłym związku z zagadnieniem dopuszczalności skargi.

Tymczasem w sprawie niniejszej zarządzenie odmawiające przyjęcia kasacji skazanego M. B., z powodu jej niedopuszczalności z mocy prawa, wydał sędzia

(SSO M. J.), który zasiadał w składzie wyrokującego w sprawie Sądu Okręgowego. Z powyższego wynika, że co do wniesionej kasacji rozstrzygał sędzia wyłączony od orzekania z mocy art. 40 § 3 k.p.k. Skoro zatem w sprawie uznano za niezbędne podjęcie rozstrzygnięcia w kwestii odmowy przyjęcia kasacji, to poza sporem należy pozostawić ocenę, że decyzji w tym przedmiocie nie mógł podjąć wymieniony sędzia.

Ten stan sprawy, zgodnie z treścią art. 439 § 1 k.p.k., musiał więc stać się podstawą uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego zarządzenia – bez badania wpływu wskazanego uchybienia na jego treść – i przekazania sprawy w kwestii dopuszczalności kasacji do ponownego rozpoznania.

W tak zakreślonym zakresie nie powinno jednak umknąć z pola widzenia i to, że kwestia niedopuszczalności ponownego wniesienia przez skazanego kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 kwietnia 2011 r., w sprawie [...], była już przedmiotem rozpoznania na płaszczyźnie art. 522 k.p.k., ze wskazaniem, że droga do wnoszenia kasacji przez ten sam podmiot od tego samego wyroku jest zamknięta, także w wypadku – jak w niniejszej sprawie – gdy prawomocnie odmówiono przyjęcia poprzednio wniesionej skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., sygn. akt V KZ 13/12). W realiach sprawy, udzielenie skazanemu stosownej informacji i pouczeń wydaje się więc wystarczające – zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zaistniały żadne nowe fakty procesowe, które mogłyby wpłynąć na zmianę już zajętego stanowiska. Za taki bowiem fakt, co oczywiste, nie można traktować oceny, jaką w odniesieniu do staranności opracowania opinii przez obrońcę z urzędu (innego) wyrażono w zupełnie innej sprawie (z zażalenia na odmowę przyjęcia osobistego wniosku skazanego o wznowienie procesu).

Z tych zatem wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.